

Które „wolnościowe” NGO-sy realizują interesy obcych państw?

6 marca 2025

Afera USAID pozwoliła wreszcie potwierdzić hipotezę, że pewna część wolnościowych organizacji pozarządowych realizuje interesy obcych państw. Wystarczył jeden podpis Donalda Trumpa, aby dosłownie cała światowa lewica wydała z siebie jeden wielki jęk zawodu.

Specjalne memorandum amerykańskiego prezydenta wstrzymało pod koniec stycznia finansowanie dla całej sieci organizacji, fundacji, instytutów, think-tanków, portali internetowych czy tytułów prasowych, które od dłuższego czasu forsowały w przestrzeni publicznej takie tematy, jak równość płci, prawa osób LGBTQ+, różnorodność kulturowa, inkluzywność, nieograniczona imigracja i wiele innych. Za większość tej pomocy zagranicznej USA odpowiadała właśnie USAID – Amerykańska Agencja ds. Rozwoju Międzynarodowego.

W zupełnie zrozumiały sposób uwaga mediów w Polsce skupiła się w związku z tym na kwestii ingerencji w przebieg ostatnich wyborów parlamentarnych. Okazało się bowiem, że finansowane z USAID środowiska realizowały starannie opracowany plan polegający na manipulowaniu opinią publiczną przy pomocy różnych środowisk. Amerykanie mają ogromne doświadczenie w doprowadzaniu do kontrolowanej zmiany władzy na całym świecie i jak się okazało, byli w swoim wsparciu niezwykle skuteczni. Z całą pewnością znaczny wpływ na doprowadzenie do zwycięstwa uśmiechniętej koalicji miały też inne rządy, w tym niemiecki czy rosyjski. Świadczy o tym najlepiej fakt, że sprzedajne środowiska ogłosiły likwidację zaledwie części realizowanych przez siebie projektów (ergo: nie wszystkie finansowano przez USAID).

Lewicowy lament nad utratą grantów pozwolił nie tylko lepiej zrozumieć cały mechanizm politycznej manipulacji, ale przy okazji rzucił także niezwykle ciekawe światło na całe środowisko polskich wolnościowych NGO-sów. Trzeba bowiem mieć świadomość, że wiele z nich już od lat była ściśle powiązana ze środowiskami największych beneficjentów funduszy przekazywanych przez amerykańskie służby za pośrednictwem USAID.

Ujawnione dotąd informacje nie pozwalają niczego stwierdzić w ścisły i ostateczny sposób, jednakże już samo przytoczenie części faktów mówi wręcz samo za siebie. Najlepszym tego przykładem jest choćby wstrzymanie przez Trumpa pieniędzy na organizację projektu „Tour de Konstytucja”, który powstał z inicjatywy Fundacji Aktywna Demokracja. Twarzami tego projektu od kilku lat były takie osobistości, jak choćby Igor Tuleya, Agnieszka Holland, Maja Ostaszewska, Maciej Stuhr czy Adam Bodnar. Obok nich bardzo aktywna w dziele „obrony konstytucji” była jednak także Fundacja Wolności Gospodarczej, w której wiceprezesem zarządu jest wychowanek Leszka Balcerowicza Marek Tatała, a fundatorem jeden z najbogatszych Polaków Arkadiusz Muś (który zasłynął m.in. rekordowymi wpłatami na rzecz PO).

Przedsiębiorcy i przedsiębiorczynie

Wiceprezes Tatała gościł nawet na ubiegłorocznym Wielkim Finale IV Tour de Konstytucja, zorganizowanym pod hasłem „Siła Młodych – Most Pokoleń”. Wśród liczącej ok. 30–40 osób widowni zamiast młodych dominowali głównie emeryci. Dużo większy tłok był za to na scenie, na której dosłownie co chwilę pojawiali się kolejni goście pragnący dać świadectwo swojego oburzenia na łamanie konstytucji. Gdy już swoje wystąpienia zaliczyli Zbigniew Hołdys i Małgorzata Gersdorf, wiceprezes Tatała wygłosił krótkie przemówienie, zwracając się do „przedsiębiorców i przedsiębiorczyń”.

Wśród podmiotów wspieranych przez Fundację Wolności

Gospodarczej widniejących na jej oficjalnej stronie internetowej znaleźć można m.in. Wolne Sądy, Instytut Misesa czy Forum Obywatelskiego Rozwoju. Ostatni z nich to, jak wiadomo, flagowe przedsięwzięcie Leszka Balcerowicza, które również brało udział w Tour de Konstytucja. Opisywane tu organizacje często biorą wspólnie udział także w innych eventach, takich jak choćby Campusie Polska Przyszłości, gdzie FOR i Fundacja Wolności Gospodarczej były oficjalnym partnerem całej imprezy, m.in. razem z Open Society Foundation. Można to oczywiście wszystko tłumaczyć względami czysto ideowymi czy koleżeńskimi, lecz zaskakująco częstym pretekstem do łączenia swoich sił były w ostatnich latach wydarzenia o ściśle politycznym charakterze podporządkowane skrajnie lewicowej agendzie.

Woda w ustach

Środowisko polskich wolnościowych NGO-sów, któremu liderują FOR i Fundacja Wolności Gospodarczej, zostało m.in. za ich sprawą pchnięte na bardzo nieciekawą ścieżkę. Sygnałem ostrzegawczym było choćby zaproszenie w 2021 r. na Weekend Kapitalizmu Bartosza Kramka z Fundacji Otwarty Dialog. Wtedy tego rodzaju wyskok mógł się wydawać czymś zupełnie niezrozumiałym, ale w świetle informacji, które wyszły na jaw wraz z aferą USAID, wszystko składa się niestety w pewną logiczną całość.

Znaczna część osób ze środowiska polskich wolnościowych NGO-sów to libertarianie czy też po prostu lewicowi liberałowie. Na co dzień bardzo zdecydowanie krytykują wszelkie formy ingerencji państwa w gospodarkę, lecz o dziwo od czasu afery USAID wszyscy nabrali wody w usta. Nikt nawet nie próbował zawałczyć o utrzymanie ideowej czystości i nie odciął się od środowisk, które były uwikłane w pobieranie środków finansowych od obcego rządu.

Lewicowy przechył środowiska wolnościowych organizacji był od

dłuższego czasu oczywisty. Dopełnieniem tego procesu było przejęcie przez Leszka Balcerowicza roli największego guru młodych entuzjastów wolnego rynku czy też obdarzenie Unii Europejskiej gorącą miłością jako rzekomej obrończyni wszelakich wolności. Dziś widać jednak, że nie wynikało to jednak ze zwykłych czynników pokoleniowych, lecz prawdopodobnie mogło stanowić efekt długotrwałego oddziaływania środków finansowych płynących zza oceanu.

Jak zdradził niedawno w mediach społecznościowych jeden z liderów polskich wolnościowych NGO-sów, na Campusie Polska Przyszłości pojawia się co roku zaskakująco dużo polskich libertarian i liberałów, z którymi widuje się często na swoich „branżowych” imprezach. Być może warto pomyśleć o tym, aby w celach oszczędnościowych całe środowisko spotykało się odtąd głównie na imprezie Rafała Trzaskowskiego?

Autorstwo: Jakub Wozinski

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)